

Stanowisko Związku Miast Polskich w sprawie zmiany terminu obowiązku szkolnego dziecka

Zarząd Związku Miast Polskich, po przeanalizowaniu wyników dyskusji przeprowadzonej na posiedzeniu Komisji Edukacji Związku w dniu 3 grudnia br. we Włocławku, opowiada się **przeciwko** zamiarowi przywrócenia terminu obowiązku szkolnego dziecka na rok kalendarzowy, w którym dziecko kończy 7 lat.

Jednocześnie Zarząd podkreśla, że od początku dyskusji na temat wieku dziecka, w którym następuje jego objęcie obowiązkiem szkolnym, zajmował stanowisko, że prawo powinno regulować to bardzo **elastycznie**, pozostawiając rodzicom decyzję o terminie posłania dziecka do szkoły. Jednocześnie decyzja ta powinna być podejmowana odpowiednio wcześniej, aby gminy mogły właściwie przygotować szkoły na przyjęcie konkretnej liczby dzieci.

Zarząd uważa, że najważniejsze propozycje uregulowania tej kwestii zostały ujęte w **poselskim projekcie**, wniesionym do Sejmu RP przez grupę posłów Prawa i Sprawiedliwości w dniu **2 czerwca 2015 r.**, zawartym w druku sejmowym nr **3606**.

Uzasadnienie

Przeciwko powrotowi do realizacji obowiązku od 7 lat przemawia wiele argumentów o charakterze społecznym, organizacyjnym i finansowym.

1. Zniesienie obowiązku szkolnego dla 6.latków i pozostawienie ich w placówkach przedszkolnych spowoduje, że w najbliższym roku szkolnym zostanie ograniczony bądź zupełnie uniemożliwiony dostęp dzieci 3-letnich do edukacji przedszkolnej. W związku z tym spodziewany jest silny protest rodziców, zwłaszcza aktywnych zawodowo, którzy planują zapisanie dzieci do publicznych placówek przedszkolnych, gdy osiągną wiek 3 lat.

W kolejnych latach, konsekwencją pozostawienia 6.latków w edukacji przedszkolnej będzie sytuacja braku możliwości zrealizowania przez samorządy obowiązku zapewnienia edukacji dzieciom 3 letnim, z chwilą jego obowiązywania, tj. od 1 września 2017 r.

2. Pozostawienie 6.latków w edukacji przedszkolnej, to zagrożenie dla dalszego zatrudnienia rzeszy nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, już od najbliższego roku szkolnego. Do klas I trafią w roku szkolnym 2016/2017, przy realizacji planowanych zmian, dzieci 7-letnie, odroczone od realizacji obowiązku szkolnego w roku szkolnym 2015/2016 (w skali kraju kilkanaście procent populacji dzieci w tym wieku), a także nieoszacowana, zupełnie nieznana liczba dzieci 6-letnich, których rodzice podejmą decyzję o rozpoczęciu przez nie edukacji w tym wieku. Tak drastyczne zmniejszenie naboru do klas I, to utrata pracy przez tysiące nauczycieli w kraju. Błędny jest założenie, że zwolnieni nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej znajdą zatrudnienie w przedszkolach. Tylko nieliczne przedszkola będą miały możliwość zwiększenia liczby oddziałów, pomimo pozostawienia w nich 6.latków.

3. Przywrócenie wieku realizacji obowiązku szkolnego, to także zagrożenia dla organizacji pracy szkół w roku szkolnym 2016/2017. Należy spodziewać się nie tylko tego, że powstanie bardzo mała liczba klas I, ale że klasy te będą liczyć po kilku uczniów, bo trafią do nich uczniowie odroczeni i być może dzieci 6-letnie, zapisane na wniosek rodziców. W świetle obowiązujących przepisów, o przyjęciu do szkoły obwodowej decyduje miejsce zamieszkania, stąd obowiązkiem gminy będzie tworzenie klas I dla uczniów zamieszkałych w obwodach szkół, pomimo bardzo niskiej ich liczby.

4. Należy także zwrócić uwagę, że pozostawienie rodzicom decyzji o zapisie dziecka 6. letniego do klasy I do 31 sierpnia 2016 roku w znacznym stopniu zdezorganizuje pracę szkół w nowym roku szkolnym. Dyrektorzy są zobowiązani do zaprojektowania organizacji pracy szkół na kolejny rok szkolny do końca kwietnia. Przy braku znajomości liczby uczniów 6. letnich, których rodzice będą mogli podejmować decyzję o zapisie do klasy I do końca ferii letnich, nie będą mogli ustalić tak ważnej kwestii, jak liczba oddziałów klas I, a w konsekwencji również wielkości zatrudnienia nauczycieli w tych oddziałach.

5. Kolejny aspekt powodujący negatywne stanowisko Związku Miast Polskich wobec planowanych zmian, jest związany z ich skutkami finansowymi. Powrót dzieci 6.letnich do przedszkoli i w związku z tym brak miejsc dla dzieci 3.letnich będzie zmuszał gminy do ogłaszania konkursów kierowanych do placówek niepublicznych w celu zapewnienia miejsc wszystkim chętnym dzieciom. Przyjęcie takiego rozwiązania spowoduje wzrost wydatków na realizację zadania własnego, jakim jest zapewnienie wychowania przedszkolnego mieszkańcom gminy.

6. Inny skutek finansowy, jaki spowodują zapowiadane zmiany, to fakt, że przekazywana z budżetu państwa dotacja przedszkolna, także na dzieci 6.letnie, nie zrekompensuje utraty subwencji oświatowej z tytułu realizacji obowiązku szkolnego przez dzieci 6.letnie. Należy przypomnieć, że projekty budżetów na przyszły rok zostały już złożone i nie uwzględniły założenia utraty części subwencji w związku z tym, że jeden rocznik może nie rozpocząć edukacji klasie I, poza dziećmi odroczonymi od realizacji obowiązku w bieżącym roku szkolnym. W budżetach nie zostały także przewidziane środki na tworzenie nowych oddziałów przedszkolnych.

7. Trzeba również wskazać, że bardzo zróżnicowana jest sytuacja poszczególnych kategorii gmin pod względem istniejących możliwości wdrożenia planowanych zmian. Wszystkich jednak dotyczy, choć w różnym stopniu, groźba zniweczenia wysiłku organizacyjnego, a często także inwestycyjnego, jaki został podjęty dla przygotowania szkół na przyjęcie 6.latków oraz dla zapewnienia miejsc w przedszkolach dla wszystkich dzieci od 3. roku życia.

8. Na podkreślenie zasługuje także kwestia braku merytorycznych przesłanek, które wskazywałyby jednoznacznie, że rozpoczynanie edukacji szkolnej w wieku 6 lat jest niekorzystne z punktu widzenia rozwoju dziecka. Dostrzegana akceleracja rozwoju wskazuje, że większość 6.latków osiąga gotowość do nauki szkolnej w tym wieku i odnosi sukcesy w nauce.

Zarząd Związku Miast Polskich zwraca też uwagę na fakt, że proponowane zmiany dotyczą **istotnych warunków** realizacji przez gminy ich najpoważniejszego **zadania własnego**. Prowadzenie debaty na ten temat praktycznie **bez udziału przedstawicieli gmin**, a także w trakcie zawieszenia prac Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego z powodu niewydelegowania do jej składu przedstawicieli nowego Rządu, jest nie do przyjęcia.

Jesteśmy gotowi do jak najszybszego podjęcia działań dla wypracowania wspólnego stanowiska rządu i strony samorządowej w tych tak żywotnych dla gmin kwestiach. Miejscem, w którym prace te powinny być prowadzone, jest Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego, w tym jej zespół roboczy, zajmujący się problematyką edukacji.

Gliwice, 11 grudnia 2015 r.

(-) *Zygmunt Frankiewicz*
PREZES ZWIĄZKU

UWAGA: niniejsze stanowisko ma charakter wstępny, ponieważ w dniach posiedzeń Komisji oraz Zarządu nie był jeszcze znany poselski projekt ustawy, zawarty w druku sejmowym nr 106. Ustawa ta została już uchwalona w tempie uniemożliwiającym odniesienie się do projektu, więc stanowisko ma znaczenie archiwalne.